

Ej, ruszasz się jak lubię, ona w pełnym klubie
Widzę jak patrzy na mnie
Co ją tak interesuję, sory prezentuję
To co mam w środku, to nie
Ja trochę mam to w dupie, trochę intryguje
To, co ma pod spódniczką
Trochę inwestuję, wiesz na emeryturę
Wylecę stąd private jet

Ona się zakochała, w statusie i ubraniach
Tańczymy bez ubrania w moim salonie
Niech to nie będzie proste, lubię wyzwania
I to nie będzie proste
Ona się zakochała, w statusie i ubraniach
Tańczymy bez ubrania w moim salonie
Niech to nie będzie proste, lubię wyzwania
Niech to nie będzie proste

Ej, ruszasz się jak lubię, ona w pełnym klubie
Widzę jak patrzy na mnie
Co ją tak interesuję, to co reprezentuję
To co mam w środku, to nie
Ja trochę mam to w dupie, trochę intryguje
To, co ma pod spódniczką
Trochę inwestuję, wiesz na emeryturę
Wylecę stąd private jet

To historia o tym samym co zwykle
Przytulam forse, potem na chwilę zniknę
Jadę na górę poukładać se życie
Macie pretensje, że was kurwa nie widzę
Nie robię tego dawno już pod publikę
Mam tylko słowa, robię z tego muzykę
Tych znajomych to na palcach policzę
Dla przyjaciół to i jeden mi styknie

Ruszasz się jak lubię, ona w pełnym klubie
Widzę jak patrzy na mnie
Co ją tak interesuję, to co reprezentuję
To co mam w środku, to nie
Ja trochę mam to w dupie, trochę intryguje
To, co ma pod spódniczką
Trochę inwestuję, wiesz na emeryturę
Wylecę stąd private jet